

[TARTU, CZERWIEC – LIPIEC 1968 (?)]

Мои письма не доходят —
 Слуги верны не доносят,
 Слуги верные — злодеи
 Уморить меня хотели...

(Русская народная песня)

Дорогая Мария Львовна!

С огорчением узнал я из Вашего письма Борису Андреевичу, что Вы не получили моего — видно где-то затерялось на почте.

Мне было очень интересно прочесть о Вашей высокой (кажется, незаслуженно высокой) оценке наших изданий. Очень хотелось бы с Вами повидаться, но как и когда — представить трудно. Прислать ли Вам вызов в Тарту?

Зара Григорьевна шлет Вам самые сердечные приветы.

Будьте здоровы и благополучны!

Искренне Ваш

Ю. Лотман

P. S. От души желаю Вам, чтобы и у Вас лично и вообще все сложилось наилучшим, самым человеческим, образом и чтобы хорошо работалось.

Masz i rkp Arch. IBL PAN, k. 1. — Podpis i dopisek (innym kolorem) wpisane ręcznie. — Datowanie opiera się na założeniu, że „wysoka ocena naszych publikacji” odnosi się do *Tez* przesłanych w liście poprzednim (z 23 V 1968, zob. tamże przyp. 2); z tego wynika data początkowa „czerwiec 1968”. Data „lipiec 1968” zakłada, że tutaj oraz w liście następnym (z 11 VIII 1968) jest mowa o ewentualnym zaproszeniu Mayenowej do Tartu.

Przekład polski

Moje listy nie dochodzą —
 Sługi wierne nie przynoszą,
 Sługi wierne a nikczemne
 Zamorzyć mnie chciały w pełni...

(Rosyjska pieśń ludowa)

Droga Mario Lwowna!

Ze smutkiem dowiedziałem się z Pani listu do Borysa Andriejewicza, że nie otrzymała Pani mojego — widocznie gdzieś się zapodział na poczcie.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem o Pani wysokiej (wydaje się, że niezasłużenie wysokiej) ocenie naszych publikacji. Bardzo chciałbym się spotkać z Panią, ale jak i kiedy — trudno sobie wyobrazić. Czy przysłać Pani zaproszenie do Tartu?

Zara Grigoriewna przesyła Pani najserdeczniejsze pozdrowienia.

Życzę zdrowia i pomyślności!

Szczerze oddany

J. Łotman

PS. Z całego serca życzę, żeby i u Pani osobiście, i wokoło wszystko ułożyło się w sposób najlepszy, najbardziej ludzki, i żeby można było dobrze pracować.